

Licencjat-68

Nawet gdyby zostały stworzone studia licencjackie dla techników farmaceutycznych, tak jak stało się to w przypadku ratowników medycznych, to ukończenie takich studiów nie spowoduje zwiększenia uprawnień zawodowych techników farmaceutycznych - ocenia resort zdrowia.

Technicy farmaceutyczni zwrócili się w maju do marszałka Sejmu z petycją, w której powtórzyli swoje postulaty, w tym m.in. kwestię wygaszania zawodu, brak samorządu zawodowego i możliwości dokształcania.

Co do kształcenia, MZ zauważa, że wygasza kształcenie w tym zawodzie, ponieważ "zgodnie z raportem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pt. Zarejestrowani bezrobotni oraz wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej według zawodów i specjalności w II półroczu 2016 r., nastąpiła przewaga napływu bezrobotnych techników farmaceutycznych nad napływem ofert pracy w tym zawodzie".

- Zwiększająca się liczba osób kształcących się w tym zawodzie może skutkować nie tylko problemami ze znalezieniem pracy w zawodzie, ale również z problemami dotyczącymi odbywania obowiązkowej, 2-letniej praktyki w aptece - uzasadnia resort zdrowia.

Technicy podnieśli też kwestię odebrania im możliwości podnoszenia kwalifikacji w ramach studiów licencjackich. Resort zdrowia odpowiada, że zgodnie z unijną dyrektywą w sprawie uznania kwalifikacji zawodowych, podniesienie kwalifikacji może polegać na spełnieniu minimalnych wymagań określonych w tej dyrektywie.

Resort zauważa, że nawet gdyby zostały stworzone studia licencjackie dla techników farmaceutycznych, tak jak stało się to w przypadku ratowników medycznych czy techników dentystycznych, to ukończenie takich studiów nie spowoduje zwiększenia uprawnień zawodowych techników farmaceutycznych.

- Pomimo uzyskania tytułu licencjata, osoby te pozostaną na tym samym, co dotychczas poziomie. Zatem wprowadzenie takiej możliwości na poziomie studiów licencjackich, prowadziłoby do zdobycia tych samych uprawnień, jakie uzyskuje się obecnie w toku kształcenia w zawodzie w szkole policealnej - informuje MZ.

Jeśli technicy realnie chcieliby podnieść kwalifikacje, to wtedy kształcenie takiej osoby powinno trwać co najmniej 5 lat i obejmować przynajmniej 4 lata kształcenia teoretycznego i praktycznego w pełnym wymiarze godzin na uniwersytecie, w szkole wyższej o statusie uznanym za równorzędny lub pod nadzorem uniwersytetu oraz przynajmniej 6-miesięczną praktykę w aptece.